



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie



Tadeusz Ratyński,
I z-ca Prezesa
Zarządu
WFOŚiGW
w Olsztynie

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie od przeszło 22 lat wspiera i inspirowa wiele działań związanych z szeroko pojętą ochroną środowiska Warmii i Mazur. Dodatkowo propagujemy działania, które ściśle związane są z promocją zdrowego życia i ruchem na świeżym powietrzu. W niedzielę 22 maja w gminie Purda odbędzie się piknik rodzinny „Eko-start”, którego głównym organizatorem jest właśnie Wojewódzki Fundusz w Olsztynie. Naszym partnerem w tym działaniu będzie Stowarzyszenie Aktywności Społecznej „Młyn”, które posiada już duże doświadczenie w organizowaniu imprez związanych z aktywnością na świeżym powietrzu. Już dziś zapraszamy Państwa do czynnego włączenia się w to wydarzenie. Szacujemy, że w naszym pikniku rodzinnym weźmie udział ok. 1 tys. osób. Oczywiście frekwencja zależy od wielu czynników, w tym od warunków pogodowych i atrakcji jakie zaplanują organizatorzy. Za pogodę nie możemy odpowiadać, ale zapewniam, że atrakcji nie zabraknie. Zależy nam na tym, aby w spotkaniu wzięły udział całe rodziny, stąd też szerokie spektrum wydarzeń jakie zaplanowaliśmy tego dnia. Nie zabraknie biegów, rajdów rowerowych oraz wszelkiego rodzaju konkurencji sprawnościowych, jak i stoisk ze zdrową żywnością, a także spotkań ze specjalistami związanymi ze zdrowym żywieniem, np. z dietetykiem. Z kolei w czerwcu rozpoczynamy coroczny cykl spotkań w ramach tzw. dni otwartych parków krajobrazowych z terenu Warmii i Mazur. Tym razem zaprosimy Państwa w imieniu gospodarzy do Mazurskiego Parku Krajobrazowego. Pomysł ten jest nowy i w głównej mierze ma polegać na pokazaniu jak wygląda praca osób związanych z ochroną przyrody w poszczególnych parkach krajobrazowych naszego regionu. Głównym organizatorem spotkania będzie Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich, a my jako Fundusz będziemy pełnili rolę partnera w tym przedsięwzięciu.

Na Warmii i Mazurach powstaje coraz więcej instalacji fotowoltaicznych

Czysta energia, czysty zysk

— Dzięki instalacji fotowoltaicznej jestem samowystarczalny jeśli chodzi o produkcję prądu — mówi Maciej Ossowski z gminy Dywity. We wrześniu ubiegłego roku otrzymał dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie na montaż instalacji z zakresu Odnawialnych Źródeł Energii w ramach programu „Prosument na Warmii i Mazurach”.

Na posesji i na dachu domu pana Macieja w Dąbrówce Wielkiej zainstalowano kilkadziesiąt paneli fotowoltaicznych, czyli takich, które zamieniają energię promieniowania słonecznego w energię elektryczną. Liczba paneli zależy od mocy instalacji jaką chcemy posiadać. Im większa instalacja tym więcej produkuje prądu.

W dzień prąd za darmo

— Aby odbywała się produkcja prądu nie potrzebne są wyłącznie słoneczne dni. Może być pochmurno, wystarczy, aby było światło dzienne, ponieważ kiedy jest ciemno, panele prądu nie wytwarzają — wyjaśnia Maciej Ossowski. — Moja instalacja jest dość duża. Dzięki temu jestem w stanie zrobić nadprodukcję prądu, zwłaszcza w letnie miesiące, czyli bardziej nasłonecznione, którą magazynuję w zakładzie energetycznym. Tę swoją nadwyżkę pobieram z sieci nocą i płacę tylko za przesył energii, a nie za nią samą. W ciągu dnia zaś mam zupełnie darmowy prąd — dodaje.

Zestaw fotowoltaiczny podłącza się do aktualnej instalacji elektrycznej budynku i praktycznie od razu można mieć w gniazdkach darmowy prąd czerpany ze słońca. Do zainstalowanych paneli potrzebne są też inwertery, czyli urządzenia, które zamieniają energię produkowaną fotowoltaicznie z prądu stałego na zmienny. — Wszystkie urządzenia elektryczne, które mamy w domu czerpią



Moja instalacja zwróci się w ciągu 5 lat — zapewnia Maciej Ossowski Fot. Wioletta Sawicka

prąd bezpośrednio z instalacji. Musieliśmy się trochę przestawić na korzystanie z instalacji fotowoltaicznej. Jak wcześniej włączaliśmy pralkę, czy zmywarkę na noc, bo tak było wygodniej, to teraz robimy to w dzień, kiedy mamy energię elektryczną za darmo. Zimą ogrzewamy dom kotłem na ekogorszek, który służy również do podgrzewania wody. Latem mogę sobie pozwolić aby wyłączyć kotłownię i bezpośrednio za pomocą grzałki w brojlerze podgrzewać wodę prądem produkowanym przez instalację — wyjaśnia.

Zwróci się w ciągu 5 lat

Maciej Ossowski był jednym z pierwszych beneficjentów, którzy otrzymali dofinansowanie z WFOŚiGW w Olsztynie na instalację OZE. Pomoc finansowa stanowiła 100 proc. wartości całej instalacji — 40 proc. jako bezzwrotną dotację, resztę jako pożyczkę oprocentowaną 1 proc. w skali

roku, którą trzeba spłacić w ciągu 5 lat.

— Moja instalacja kosztowała 70 tysięcy złotych. Zwróci się w ciągu 5 lat. Po tem wszystko będzie stanowić mój zysk w postaci ponad 25 lat bezobsługowej pracy paneli fotowoltaicznych i darmowego prądu, nie licząc opłaty przesyłowej — mówi pan Maciej.

Ten zysk to nie tylko obniżenie lub zredukowanie kosztów energii elektrycznej. Głównym celem przyznawanych dotacji z programu „Prosument” jest ograniczenie emisji do atmosfery gazów cieplarnianych, a także promocja OZE. Program dzięki któremu można uzyskać dofinansowanie zakupu i instalacji OZE do produkcji energii elektrycznej lub ciepła, który nie wymaga od beneficjentów wkładu własnego, cieszy się coraz większym powodzeniem. W ubiegłym roku WFOŚiGW podpisał umowy z 123 beneficjentami na kwotę ponad

5,3 mln zł, z czego 3,3 mln zł to pożyczki, a 2 mln zł bezzwrotne dotacje. W tym roku takich umów zawarto już kilkanaście, a ponad 70 wniosków o dofinansowanie jest w trakcie oceny. Do wykorzystania zostało prawie 7 mln zł.

Macieja Ossowskiego na tyle pasjonował temat Odnawialnych Źródeł Energii, że teraz sam projektuje i zakłada instalacje fotowoltaiczne. I jak tłumaczy, wystarczy, że zamontuje je jedna osoba. Zresztą prezentuje to swoim sąsiadom i oni bardzo szybko się do tego przekonują. — Nie bez znaczenia jest tu atrakcyjne finansowanie jakie można uzyskać z Wojewódzkiego Funduszu — mówi Maciej Ossowski. — Wystąpiłem o nie, nie tylko żeby produkować prąd na własne potrzeby. Chciałem sam przekonać się jak wygląda proces wnioskowy, aby potem być wiarygodnym wobec swoich klientów.

Wioletta Sawicka



Marcin Kuchciński,
Członek Zarządu
Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Właśnie trwa nabór wniosków do trzeciej edycji konkursu o nagrodę Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego im. prof. Janiny Wengris. Ostateczny termin rejestracji mija 31 marca 2016 roku. Sam konkurs ma na celu wspieranie postaw proekologicznych oraz propagowanie działań i rozwiązań przyczyniających się do zmniejszenia zagrożenia środowiska naturalnego oraz do jego ochrony. Podobnie jak w latach poprzednich udział w konkursie mogą wziąć osoby lub zespoły osób, których działalność jest ściśle związana z kształtowaniem postaw ekologicznych na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego. Wnioski o przyznanie nagrody mogą składać koła i oddziały stowarzyszeń naukowo-technicznych, przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje społeczne, których obszar obejmuje teren województwa warmińsko-mazurskiego, jak również osoby fizyczne. Zgłoszenia należy przysyłać na adres: Departament Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, ulica Głowackiego 17, 10-447 Olsztyn.

W 2015 roku laureatką konkursu została Alicja Szarzyńska — kierownik Olsztyńskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. Jurorzy docenili m.in. zaangażowanie, z jakim, zwyciężczyni stara się zainteresować młodych ludzi przyrodą. Laureatka regularnie inicjuje i realizuje w szkołach i przedszkolach festiwale nauk, olimpiady i przedsięwzięcia takie jak program „Ekozespołów” czy „Szkoly dla ekorozwoju”. Dzięki pasji Alicji Szarzyńskiej powstało blisko 40 lapidariów, w których zabezpieczono przed zniszczeniem głazy narzutowe, cenny element krajobrazu m.in. Wzgórz Dylewskich. Jest też autorką publikacji na ich temat: „Piękno przyrody nieożywionej Warmii i Mazur” i „Dary ze Skandynawii. Głazy narzutowe Warmii i Mazur”.

SKRÓTEM

Ponad 25 mln zł na projekty środowiskowe

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił nabory wniosków na dofinansowanie edukacyjnych projektów środowiskowych. Łączna kwota przeznaczona na konkursy to 25,75 mln zł. W ramach konkursów finansowane będą szkolenia i aktywna edukacja skierowana do grup zawodowych mających najwię-

szy wpływ na przyrodę, edukacja społeczności obszarów chronionych, w szczególności społeczności lokalne na terenach należących do sieci Natura 2000 oraz parków narodowych. Z dofinansowania mogą skorzystać: jednostki administracji rządowej lub samorządowej, uczelnie, jednostki badawczo-naukowe, pozarządowe organizacje ekologiczne, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska,

regionalne dyrekcje ochrony środowiska, parki narodowe, jednostki organizacyjne Lasów Państwowych, urzędy morskie. Wnioski o dofinansowanie należy wypełnić i złożyć do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w terminie od 29 stycznia do 29 kwietnia 2016 roku. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej NFOŚiGW. **sem**

Głosuj na Europejskie Drzewo Roku

1 lutego rozpoczęło się głosowanie na Europejskie Drzewo Roku 2016. Spośród drzew z 15 europejskich krajów plebiscyt wygra to, które otrzyma największą liczbę głosów internautów. Polskim kandydatem jest zwycięzca krajowej edycji konkursu Drzewo Roku, organizowanego przez Klubu Gaja, dąb Bolko z Hniszowa

(woj. lubelskie). Celem Konkursu Europejskie Drzewo Roku jest zwrócenie uwagi na ciekawe stare drzewa, jako ważne elementy dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego Europy, które powinniśmy cenić i chronić. W Konkursie Europejskie Drzewo Roku, w odróżnieniu od innych konkursów, decydujące nie jest piękno, rozmiary, czy też wiek, ale historia i związki

drzew z ludźmi. Poszukiwane są drzewa, które stały się integralną częścią społeczności. Organizatorem konkursu jest Environmental Partnership Association. Co roku w głosowaniu biorą udział dziesiątki, a nawet setki tysięcy osób. Serdecznie zachęcamy do głosowania na polskie drzewo! Wystarczy wejść na stronę www.treeoftheyear.org i oddać głos. **sem**

Trwa nabór do trzeciej edycji konkursu o nagrodę im. prof. Janiny Wengris

Ekologiczne wyróżnienie za pracę

Do 31 marca potrwa nabór wniosków zgłoszeniowych do trzeciej edycji konkursu o nagrodę Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego im. prof. Janiny Wengris. W minionych latach to wyróżnienie otrzymała Alicja Szarzyńska i dr Andrzej Krzywiński.

— Dziedzictwo przyrodnicze i krajobrazowe regionu Warmii i Mazur stanowi jeden z jego największych atutów. To skarb, o który trzeba szczególnie dbać, by zachować go w jak najlepszym stanie dla przyszłych pokoleń.

Samorząd Województwa, wspierając postawy proekologiczne i działania przyczyniające się do zmniejszenia zagrożenia środowiska naturalnego, od dwóch lat organizuje konkurs o nagrodę Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego im. prof. Janiny Wengris — mówi Sylwia Jaskulska, Członek Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Dotychczasowymi laureatami konkursu byli dr Andrzej Krzywiński i Alicja Szarzyńska. Dr Andrzej Krzywiński to twórca Parku Dzi-

kich Zwierząt w Kadzidłowie, który umożliwia poznanie przede wszystkim rodzimych gatunków zwierząt i obserwowanie ich zwyczajowych zachowań. W Parku prowadzone są prace związane z ochroną i reintrodukcją gatunków obecnie ginących lub zagrożonych, jak kura leśna, czy ryś nizinny. Dr Krzywiński jest autorem metody naukowej „Born To Be Free”, dotyczącej odchowu młodych dzikich zwierząt w programach hodowli i reintrodukcji w ich naturalnym środowisku, a nie w za-

mknięciu jak w przypadku metod tradycyjnych. Alicja Szarzyńska, kierownik Olsztyńskiego Centrum Edukacji Ekologicznej w Warmińsko-Mazurskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie, od wielu lat wspiera szkoły w zakresie edukacji ekologicznej oraz promuje ekologiczny tryb życia wśród dzieci. W celu rozwijania wśród dzieci, młodzieży i nauczycieli zainteresowań przyrodą nieożywioną organizuje liczne konkursy, a ponadto zinventaryzowała ponad 200 głązów narzutowych w województwie warmińsko-mazurskim, w tym 121 głązów pomnikowych, czego efektem była publikacja „Dary ze Skandynawii. Głązy Narzutowe Warmii i Mazur”. Podobnie jak w latach poprzednich udział w konkursie mogą wziąć osoby lub zespoły osób, których działalność jest ściśle związana z kształtowaniem postaw ekologicznych na obszarze województwa war-



W minionym roku nagrodzono Alicję Szarzyńską — kierowniczkę Olsztyńskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. Fot. Grzegorz Siemieniuk

mińsko-mazurskiego. Wnioski o przyznanie nagrody mogą składać koła i oddziały stowarzyszeń naukowo-technicznych, przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje społeczne, których obszar obejmuje teren województwa warmińsko-mazurskiego, jak również osoby fizyczne. Zgłoszenia należy przysyłać do Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszał-

kowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (ul. Głowackiego 17, 10-447 Olsztyn) do 31 marca br. Uroczystość wręczenia nagrody odbędzie się 10 czerwca. Regulamin konkursu oraz formularz zgłoszenia kandydata dostępny jest pod adresem internetowym Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie. **Marcin Proniewicz**



Prof. Janina Wengris była znakomitym biologiem entomologiem i cieszącym się ogromnym szacunkiem wykładowcą uniwersyteckim oraz autorką dziesiątków publikacji naukowych: rozpraw, doniesień i artykułów popularnonaukowych, a także opracowała dwa filmy dokumentalne. Pod jej kierunkiem napisano 4 habilitacje, 8 doktoratów oraz około 140 prac magisterskich. Za wybitne osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktycznej Profesor uhonorowana została licznymi odznaczeniami, takimi jak: Złoty Krzyż Zasługi (1952 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1960 r.), Złota Odznaka Ligi Ochrony Przyrody (1963 r.), Złota Odznaka Zasłużonym dla Warmii i Mazur (1969 r.) i Medal Edukacji Narodowej (1978 r.).

Fot. Archiwum Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie

Zielona encyklika papieża Franciszka „Laudato Si” — Rozrzutny nadrozwoj

Pisząc o „rozrzutnym i konsumpcyjnym nadrozwoju” papież Franciszek nie ma zamiaru potępiać ludzkiej kreatywności, która dąży do doskonalenia narzędzi, jakimi posługuje się człowiek.

Nauka i technologia są bez wątpienia wspaniałymi owocami twórczego ludzkiego rozumienia, w który Stwórca wyposażył swoje stworzenie. Lecz te wspaniałe możliwości dają w ręce człowieka także moc, która może stać się źródłem jego samozniszczenia. Jak podkreśla papież, istota ludzka nie jest w pełni autonomiczna, a jej wolność może ulec wypaczeniu, „gdy powierza się ją ślepych siłom podświadomości, doraźnym potrzebom, egoizmowi i brutal-

nej przemocy”. To właśnie ten brak gotowości do samoograniczenia, a nie technika jako taka, jest powodem degradacji środowiska.

W tym kontekście papież Franciszek zwraca uwagę na dwa istotne czynniki, które stoją u podstaw kryzysu ekologicznego. Pierwszym z nich jest globalizacja paradygmatu technokratycznego. Technokratyczny sposób myślenia polega na tym, że człowiek traktuje otaczający go świat jedynie jako materiał do przetworzenia, jakby była to bezkształtna masa, swego rodzaju plastelina, którą człowiek może urabiać bez żadnych ograniczeń. Ta technokratyczna egzaltacja sprawia, że człowiek nie przyznaje już innym istotom właści-

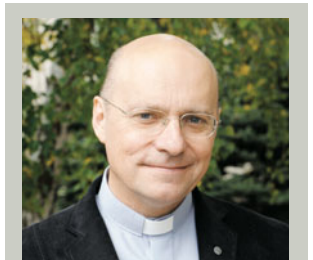
wej im wartości i nie przestrzega siebie jako stworzenia, która ma twórczo pomagać w wylanianiu się potencjalności, jakie Stwórca zawarł w rzeczach, a zamiast tego postępuje tak, jakby sam był stwórcą. Drugim czynnikiem jest ślepa wiara w nieograniczony rozwój, która zastępuje odpowiedzialność za skutki podejmowanych przez człowieka ingerencji w naturalne środowisko. To sam rozwój bądź mechanizmy rynkowe mają zgodnie z tą wiarą przynieść rozwiązanie problemów ekologicznych. Co więcej, człowiek czuje się niemalże bezbronny wobec okoliczności uwarunkowanych przez technikę i prawa rynku. W ten sposób powstaje duch „globalizowa-

nej techniki, w której nieustanna nowość produktów łączy się z ciężką nudą”, jak pisze papież Franciszek. W kryzys ekologiczny ujawnia znacznie głębszy kryzys etyczny, kulturowy i duchowy nowoczesności. Charakterystycznym elementem tego głębokiego kryzysu jest kultura relatywizmu, która nie dostrzega i nie jest gotowa respektować jakichkolwiek prawd obiektywnych. W ich miejsce rządzi logika „użyj i wyrzuć”. Jeśli jednak, podkreśla papież, „nie ma żadnych prawd obiektywnych ani stałych zasad, poza zaspokojeniem własnych aspiracji i doraźnych potrzeb, jakie ograniczenia może mieć handel ludźmi, organizacje przestępcze, przemysł narko-

tyków, handel «krwawymi diamentami» czy skórami zwierząt zagrożonych wyginięciem?”.

W ramach globalnego technokratycznego paradygmatu nie jest możliwa nie tylko skuteczna i długofalowa ochrona środowiska, ale też budowanie prawdziwie ludzkiego społeczeństwa. Franciszek podkreśla, że nawet jak najbardziej słuszne zasady, jak np. zasada wolności gospodarczej, zostają wykrzywione i zdeprawowane. „Aby istniała wolność gospodarcza, z której wszyscy korzystaliby faktycznie, niekiedy konieczne może być nałożenie ograniczeń na tych, którzy posiadają największe zasoby i możliwości finansowe”.

Ks. prof. dr hab. Marian Machinek



Ks. prof. dr hab. Marian Machinek jest członkiem zgromadzenia zakonnego Misjonarzy Świętej Rodziny, kierownikiem Katedry Teologii Moralnej i Etyki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Szczególnie obszary badawcze to: wybrane problemy bioetyczne u początku i kresu życia ludzkiego, etos małżeństwa i rodziny, etos biblijny oraz antropologia teologiczno-moralna **sem**

W Olsztynie, Ełku i Elblągu odbyły się kolejne spotkanie dotyczące RPO WiM na lata 2014-2020

Unijne miliony dla środowiska

Prawie 500 osób wzięło udział w spotkaniach „Fundusze europejskie dla środowiska Warmii i Mazur — jak skutecznie założyć wnioski na działania związane z ochroną środowiska i OZE”, które odbyły się w Olsztynie, Ełku i Elblągu. Ich organizatorem był Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie, który jest Instytucją Pośredniczącą Regionalnego Programu Operacyjnego Warmii i Mazury na lata 2014-2020.

W poniedziałek 29 lutego rozpocznie się nabór wniosków w ramach RPO WiM Osi Priorytetowej 4. Efektywność energetyczna i 5. Środowisko przyrodnicze i racjonalne wykorzystanie zasobów. WFOŚiGW w Olsztynie jako Instytucja Pośrednicząca w przekazywaniu środków w ramach RPO WiM zorganizował cykl spotkań dotyczących przekazania bieżących informacji potencjalnym beneficjentom środków unijnych. Docelowo przeszkolonych zostało blisko 500 osób, w tym przedsiębiorcy, samorządowcy i przedstawiciele organizacji pozarządowych. W poniedziałek 22 lutego takie spotkanie odbyło się w Olsztynie. Wzięło w nim udział ponad 250 osób. Uczestników konferencji przywitał Adam Krzyśków, prezes WFOŚiGW w Olsztynie.

— Serdecznie witam pań-

stwa na naszym spotkaniu i mam nadzieję, że poruszone dzisiaj zagadnienia pozwolą wam skutecznie aplikować o środki unijne, a wątpliwości dotyczące poszczególnych poddziałań zostaną w pełni wyjaśnione — mówił prezes Adam Krzyśków.

Podczas spotkania omówiono ze szczegółami cztery działania wdrażane przez WFOŚiGW w Olsztynie: działanie 4.1 Wspieranie wytwarzania i dystrybucji energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych działanie 4.2 Efektywność energetyczna i wykorzystanie OZE w MŚP działanie 5.3 Ochrona różnorodności biologicznej działanie 5.2 Gospodarka wodno-ściekowa. W nowej perspektywie alokacja środków we wszystkich czterech konkursach wynosi ponad 390 mln zł. Zdecydowana większość środków — ponad 290 mln zł — dotyczy wspierania wytwarzania i dystrybucji energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Podczas spotkań informacyjnych pracownicy WFOŚiGW w Olsztynie szczegółowo omówili zagadnienia związane z poszczególnymi konkursami. Nie zabrakło indywidualnych konsultacji ze specjalistami Wojewódzkiego Funduszu. Nabór wniosków, który rozpocznie się 29 lutego 2016 roku potrwa do 30 marca 2016 roku. Szczegółowe informacje dotyczące konkursów znajdują się m.in. na stronie www.fundusz.olsztyn.pl

Grzegorz Siemieniuk



Uczestników konferencji w Olsztynie przywitał Adam Krzyśków — prezes WFOŚiGW w Olsztynie. W spotkaniu w Olsztynie wzięło udział ponad 250 osób Fot. Grzegorz Siemieniuk (2)

Maria Sokoll, z-ca Prezesa Zarządu WFOŚiGW w Olsztynie:

W poniedziałek, 29 lutego rozpoczyna się nabór wniosków w pierwszych konkursach, które Zarząd Województwa ogłosił w ramach Osi Priorytetowych 4. i 5. Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2014-2020. W konkursach tych przewidziane są zadania związane z odnawialnymi źródłami energii, gospodarką wodno-ściekową i ochroną bioróżnorodności biologicznej. Wojewódzki Fundusz w Olsztynie na mocy porozumienia z Marszałkiem Województwa Warmińsko-Mazurskiego, podpisanym 2 listopada 2015 roku, nadal pełni funkcję Instytucji Pośredniczącej i odpowiada za wydatkowanie z funduszy unijnych ponad 200 mln euro. To duża kwota i niemałe wyzwanie postawione zarówno przed Funduszem jak i beneficjentami. Pragnę zwrócić Państwa uwagę na nowe rozwiązania zawarte w regulaminach konkursów, które odbiegają od dotychczas stosowanych w perspektywie 2007-2013, a dotyczące m.in. możliwości uzupełniania wniosków i ewentualnych poprawek podczas trwania ich weryfikacji. Dodatkowo premiovane będą projekty, które zakończą swoją realizację do 30 czerwca 2018 roku. Ważne więc, aby złożone pomysły były bezbłędnie przygotowane. Mam nadzieję, że w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej powstaną kolejne ważne inwestycje, które służyć będą naszym beneficjentom i środowisku naturalnemu Warmii i Mazur.



Piąty sezon programu edukacyjnego na antenie TVP 3 Olsztyn i TVP Polonia

Edukacja przyrodnicza z północno-wschodniej Polski

Program „W służbie natury” regularnie, nieprzerwanie w każdy trzeci weekend miesiąca gości na antenie telewizji regionalnej, tuż przed głównym wydaniem codziennych informacji z Warmii i Mazur, zawsze o godzinie 18.15. To duże wyróżnienie dla wiedzy przyrodniczej.

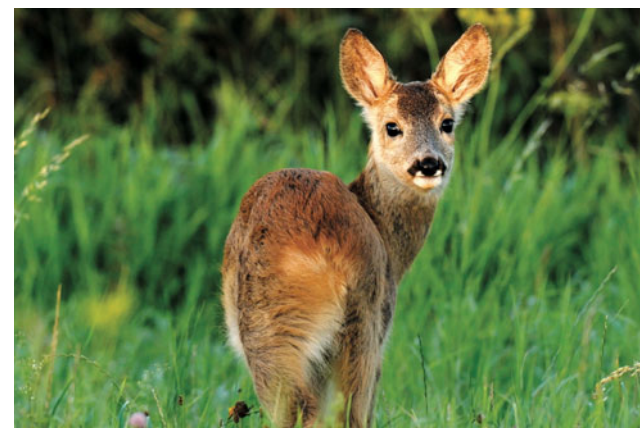
W czerwcu ubiegłego roku program „Myśliwiec.PL” oraz jego kolejna edycja „W służbie natury” zostały dostrzeżone przez ogólnopolską stację TVP Polonia, którą oglądają Polacy na całym świecie. Edukacja przyrodnicza, rodem z północno-

wschodniej Polski trafiła do weekendowej ramówki stacji. Wszystkie odcinki można zobaczyć w każdą sobotę o godz. 23.55 i w niedzielę o 16.05. Tegoroczna edycja będzie poświęcona bioróżnorodności. To takie mądre słowo, które teoretycznie wszyscy rozumieją, ale niewielu wie, dlaczego jest tak ważna. Gdy przyroda jest różnorodna, populacje są silne, a geny mogą być swobodnie przekazywane — to stan gwarantujący spokojną przyszłość. Wszelka nierównowaga jest niebezpieczna — gatunki nie powinny rozrzedzać się nad-

miernie, a inne być w regresie. Człowiek winien jest przyrodzie pomoc w regulowaniu tych procesów, ponieważ to również z powodu rozwoju cywilizacji dochodzi do tych anomalii. Warto dbać o zachowanie wielości gatunków, bez wyjątku. Wszystkich występujących na danym terenie rodzimych grzybów, roślin i zwierząt, warto dbać o kondycję tych populacji, pulę genową i naturalne siedliska tych organizmów. To wszystko świadczy o bogactwie narodowym, a zwłaszcza o wartości danego regionu. W nowej edycji

Marcin Młynarczyk, prowadzący program będzie zgłębiał historię ochrony przyrody i poznawał dobre praktyki ratowania gatunków, ale i próby radzenia sobie z przerośniętymi populacjami. Ponadto zawsze ugotuje coś smacznego na łonie natury, oczywiście tylko na bazie naturalnych składników rodem z Warmii i Mazur, głównie ryb i dziczyzny. Archiwalne odcinki można również zobaczyć na stronie www.wsluzbienatury.pl oraz na www.myśliwiec.pl. Do zobaczenia!

Aniela U. Smoczyńska, autorka programu



Sarna należy do najliczniejszych gatunków zwierzyzny w Polsce Fot. Waldemar Bzura

SKRÓTEM

Ornitologiczne spotkanie na zamku

Na sobotę, 27 lutego zaplanowano w Olsztynie coroczne spotkanie ornitologów amatorów i profesjonalistów oraz miłośników ptaków zainteresowanych poznawaniem i ochroną ornitofauny Warmii i Mazur. Tradycyjnie spotkanie odbę-

dzie się w Salach Kopernikowskich (wejście główne) na olsztyńskim zamku, w siedzibie Muzeum Warmii i Mazur o godz. 10. **sem**

Muzeum Przyrody w Olsztynie zaprasza

Muzeum Przyrody w Olsztynie — Oddział Muzeum War-

mii i Mazur — zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Wieczór z filmem przyrodniczym”. Seans odbędzie się w najbliższą środę 2 marca o godz. 17.30. Tym razem będzie można zobaczyć produkcję Jana i Bożeny Walencików pt. „Tętno pierwotnej puszczy”. To bardzo nowoczesnie zrealizo-

wany film ukazujący bogactwo przyrodnicze i mechanizmy funkcjonowania jedynej, pierwotnego lasu niżowej części Europy. Serial ten uzmysławia nam jak niezwykle miejscem na przyrodniczej mapie Polski jest Puszcza Białowieska. Wstęp wolny. W kolejną środę 9 marca olsztyńskie

muzeum przyrody zaprasza na wernisaż wystawy fotograficznej Andrzeja Waszczuka „Szczurka” pt. „Sto widoków Warmii”. Autor jest mieszkańcem Dobrego Miasta. Znakomity fotograf przyrody, twórca pięciu wielkoformatowych albumów poświęconych przyrodzie Warmii. Wystawa

powstała w 2005 roku i stała się kanwą albumu o tym samym tytule. Inspiracją dla stworzenia tej ekspozycji było dla jej autora malarstwo japońskie. Tegoroczny wernisaż w Muzeum Przyrody będzie pierwszą prezentacją tej wystawy w Olsztynie.

Marian Szymkiewicz

Zużyte baterie to niebezpieczne odpady, które zatrują środowisko

Szkodliwe dla zdrowia i życia

Jedna mała bateria może skażać metr sześcienny gleby i zatruć 500 litrów wody. Lekkożylnie wyrzucane do śmieci zużyte baterie przynoszą szkody nie tylko środowisku, ale też naszemu zdrowiu.

Trudno sobie wyobrazić korzystanie z najprostszych urządzeń, począwszy od budzika, elektrycznej szczoteczki do zębów, zegarków elektronicznych, telefonów komórkowych, bez baterii. Niezależnie od ich rodzajów, czy mamy do czynienia z popularnymi „paluszkami”, bateriami litowymi, wielokrotnego ładowania, wszystkie bez wyjątku zaliczane są do odpadów niebezpiecznych.

Ponad 300 milionów paluszków rocznie

Najpopularniejsze baterie litowe, w które wyposażone są telefony komórkowe i prawie każde urządzenie elektroniczne, jeśli po zużyciu zamiast do recyklingu trafią do śmieci, zmieszanych, stworzą poważne zagrożenie dla środowiska.

— Lit jest metalem wyjątkowo reaktywnym chemicznie i błyskawicznie wchodzi w reakcję w glebie — tłumaczy prof. Zbigniew Endler z Wydziału Nauk o Środowisku Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Polacy zużywają rocznie prawie 300 mln jednorazowych baterii, które zawierają metale ciężkie jak m.in. kadm, ołów, czy rtęć, które nie ulegają neutralizacji. W jednej tonie zużytych baterii, znajduje się średnio 3 kg rtęci. Rtęć bywa przyczyną masowych skażeń środowiska i zatrąwia organizmy żywe. Zatrucie ołowiem powoduje zaburzenia pracy mózgu, a kadm przyczynia się m.in. do zmian nowotworowych.

Ze względu na toksyczność składników, baterie muszą być odpowiednio zutylizowane, o czym mówią też regulacje prawne. Zużyte baterie należy przekazywać do punktów selektywnej zbiórki. Jednak w praktyce często wygląda to tak, że niepotrzebną baterię wyrzucamy po prostu do śmietnika.

— To jest nasz polski problem, wiemy że czegoś nie należy robić, ale to bagatelizujemy — mówi prof. Endler. — Bo przecież nic się nie stanie jeśli wyrzucę jedną baterię do ogólnego śmietnika. To błąd psychologiczny, ponieważ tu nie chodzi o jedną baterię, ale o miliony sztuk. Problem jest w edukacji. Już najmłodszemu pokoleniu trzeba uświadamić, że nie można dowolnie wyrzucać baterii, bo jest to trucizna dla środowiska — dodaje.

Brakuje pojemników na zużyte baterie

W szkołach, sklepach czy niektórych urzędach są dostępne specjalne pojemniki do których można wrzucać zużyte baterie. Tylko taka selekcja pozwoli je odpowiednio zutylizować, aby do środowiska nie przedostawały się szkodliwe toksyny. Światową czołówkę otwiera Japonia. Tam do recyklingu trafia aż 95 procent baterii. Niezłe radzą też sobie Skandynawowie, gdzie recyklingowi poddawanych jest około 60 proc. baterii.

Dla Polski brak danych.

Zapytaliśmy przedstawicieli ponad 100 gmin z naszego województwa, czy mają na swoich terenach przy osiedlowych śmietnikach, specjalne pojemniki na zużyte baterie, aby mieszkańcy podobnie jak segregują makulaturę, czy plastik, mogli też na bieżąco oddzielać baterie od ogólnych śmieci. Z kilkunastu nadesłanych odpowiedzi wynika, że przy śmietnikach takich pojemników brakuje. W większości gmin problem rozwiązywany jest klastycznie, czyli poprzez organizację punktów zbiórki w szkołach, sklepach, czy budynkach użyteczności publicznej.

W Gołdapi wygląda to nieco inaczej. Od mieszkańców bloków baterie odbierane są raz w miesiącu przy odbiorze odpadów wielkogabarytowych. Z domków jednorodzinnych i z terenu gminy, raz na trzy miesiące. Muszą być jednak oddawane w sposób selektywny, czyli np. w reklamówce.

Samorządy zainteresowane zakupem pojemników na baterie mogą ubiegać się o wsparcie z konkursów dota-



Już najmłodszemu pokoleniu trzeba uświadamić, że nie można dowolnie wyrzucać baterii, bo jest to trucizna dla środowiska. Wiedzą o tym uczniowie szkół w Małdytach (u góry) i Hejdyku Fot. Dariusz Łuczak/Małgorzata Ruszczyk

cyjnych WFOŚiGW w Olsztynie. Taką możliwość stwarza m.in. program Edukacja Ekologiczna — Organizacja konkursów, seminariów, spotkań ekologicznych, z którego

można uzyskać dotację do 10 tys. zł. O środki można starać się także w ramach konkursu dotacyjnego Mikrogranty, ale w imieniu sołectw o dotację z tego programu musi wystą-

Fundusz dofinansował działalność centrów edukacji ekologicznej w regionie Przeznaczają milion na edukację ekologiczną

Co roku centra edukacji ekologicznej z Warmii i Mazur otrzymują z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie dofinansowanie na działania związane z szeroko pojętą edukacją ekologiczną. W 2016 roku cztery ośrodki otrzymają 1 milion złotych.

Na Warmii i Mazurach funkcjonują cztery ośrodki związane z edukacją ekologiczną: w Olsztynie, Elblągu, Giżycku i Elku. Każde z nich ma określony obszar swojej działalności, ale jeden wspólny cel — edukację ekologiczną, która ukierunkowana jest przede

wszystkim na dzieci i młodzież. Centra są też sprawnym partnerem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie i wspierają jego działania związane z edukacją ekologiczną. Z początkiem każdego roku ośrodki te otrzymują dotację na swoją działalność. W piątek 12 lutego w Olsztynie podpisano umowę dotyczącą na zadania realizowane przez Mazurskie Centrum Edukacji Ekologicznej, które działa przy Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich w Giżycku. Tym razem na działania przeznaczono 400

tys. zł. W 2016 roku MCEE będzie organizatorem lub współorganizatorem szeregu spotkań, warsztatów, konkursów, konferencji i akcji związanych z ochroną środowiska w Regionie Wielkich Jezior Mazurskich. Wśród nich nie zabraknie m.in. akcji Wpłyn na czyste Mazury, czy też II Mazurskiego Ekopatrolu. Wśród zadań MCEE zaplanowano także m.in. utworzenie Portalu Interaktywnego Wielkie Jeziora Mazurskie, czy też dodruku materiałów edukacyjnych wykorzystywanych podczas zajęć dotyczących edukacji ekologicznej. Z kolei Elckie Cen-

trum Edukacji Ekologicznej na działania w 2016 roku otrzymało 150 tys. zł. Ośrodek zarządzany jest przez Elckie Stowarzyszenie Ekologiczne.

— Plany mam ambitne. Nasze działania ukierunkowane będą przede wszystkim na dzieci i młodzież, chociaż nie zapomnimy także o dorosłych — zapowiada Roman Paczkowski, prezes ESE w Elku. — Nie zabraknie działań związanych z zasadami zdrowego żywienia, jak też i ruchem na świeżym powietrzu. Będziemy kontynuowali akcje i spotkania, które w minionym roku cieszyły się szczególną popularnością. Będzie



Roman Paczkowski — prezes ESE w Elku — podpisuje umowę dofinansowania działań ECEE na 2016 rok Fot. sem

też kilka nowości — dodaje. W Elku mają odbyć się m.in. Wielki Dzień Małej Pszczoły, Festyn zdrowej żywności, Ogólnopolski Złot Rowerzystów, akcja Uśmiechnięte 4

lapy. Szczegółowe informacje dotyczące działań edukacyjnych będą na bieżąco publikowane na stronach internetowych wszystkich centrów. **Grzegorz Siemieniuk**